

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania E.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 maja 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się E.W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., decyzją z 24 października 2013 r., odmówił E.W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 17 października 2013 r. nie uznała wnioskodawczyni za osobę niezdolną do pracy.

E.W. odwołała się od powyższej decyzji.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z 15 października 2015 r., oddalił odwołanie. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że E.W. (ur. [...] 1962 r.), z zawodu jest elektroradiologiem, prowadzi własną działalność gospodarczą, w ramach której

pracuje przy wykonywaniu tomografii komputerowej. W dniu 8 lipca 2013 r. wystąpiła do ZUS z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy w celu ustalenia, czy wnioskodawczyni jest osobą niezdolną do pracy, przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu onkologii oraz neurologii. Biegły specjalista neurolog rozpoznał u wnioskodawczynie wielopoziomową dyskopatię w odcinku szyjnym i lędźwiowym kręgosłupa oraz przebytą rwę kulszową prawostronną. Zdaniem biegłego neurologa, wnioskodawczynie jest zdolna do pracy z przyczyn neurologicznych. Jednocześnie biegły zasygnalizował potrzebę oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie przez specjalistę alergologa. Biegły specjalista onkolog rozpoznał u E.W. oraz stan po kompleksowym leczeniu onkologicznym raka jajnika na przełomie 2008 i 2009 r. Także ten biegły uznał, że wnioskodawczynie jest osobą zdolną do pracy zarobkowej. Sąd pierwszej instancji dopuścił także dowód z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu alergologii, który stwierdził u badanej stan po kompleksowym leczeniu raka jajnika lewego, wielopoziomową dyskopatię kręgosłupa oraz rozpoznał astmę oskrzelową epizodyczną i wyprysk kontaktowy. W ocenie biegłego alergologa, wnioskodawczynie jest osobą zdolną do pracy zarobkowej.

Po wydaniu przez biegłych powyższych opinii na rozprawie w dniu 15 października 2015 r. wnioskodawczynie przedłożyła orzeczenie zaliczające ją do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności od 11 czerwca 2013 r. do 31 sierpnia 2018 r. (przy czym niepełnosprawność istnieje od 1 grudnia 2008 r.) oraz zaświadczenie o stanie zdrowia wydane przez specjalistę neurologa 13 października 2015 r., z którego wynika, że w minionym roku nastąpiło u wnioskodawczynie istotne nasilenie dolegliwości neurologicznych. Wnioskodawczynie domagała się dalszego prowadzenia postępowania dowodowego w celu ustalenia stanu jej zdrowia. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika wnioskodawczynie, uznając, że stan jej zdrowia został już w dostatecznym stopniu wyjaśniony na podstawie przeprowadzonych dowodów. Sąd pierwszej instancji stwierdził również, że nie można utożsamiać niepełnosprawności z niezdolnością do pracy. Przedłożone przez wnioskodawczynię zaświadczenie, wydane przez lekarza specjalistę neurologa 13 października 2015 r., nie wpływa na ocenę prawidłowości zaskarżonej decyzji ZUS z 24 października 2013 r.

Wnioskodawczyni wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Zaskarżyła również postanowienie Sądu Okręgowego z 15 października 2015 r. oddalające wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości z powodu niewyjaśnienia istoty sporu i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O., ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy po uprzednim uzupełnieniu postępowania dowodowego przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych w zakresie zgłoszonym przez pełnomocnika skarżącej podczas rozprawy 15 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 19 maja 2016 r., oddalił apelację. Sąd drugiej instancji zaznaczył, że stan zdrowia wnioskodawczyni na datę wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego został wyczerpująco wyjaśniony na podstawie przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych specjalistów z zakresu neurologii, onkologii oraz alergologii. Z wszystkich tych opinii jednoznacznie wynika, że wnioskodawczyni nie jest osobą niezdolną do pracy, zarówno z przyczyn neurologicznych, onkologicznych, jak i alergologicznych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wnioskodawczyni nie zgłosiła popartych rzeczowymi argumentami zarzutów pod adresem opinii biegłych, natomiast domagała się prowadzenia dalszego postępowania dowodowego w związku z dokumentami przedłożonymi na rozprawie 15 października 2015 r., tj. orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności oraz zaświadczeniem o stanie zdrowia z 13 października 2015 r. Sąd drugiej instancji, powołując się na poglądy Sądu Najwyższego, podkreślił, że w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które ma charakter odwoławczy i kontrolny, postępowanie dowodowe ogranicza się do sprawdzenia zgodności z prawem decyzji wydanej przez organ rentowy. Badanie takie jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydania decyzji, a więc w chwili ustalania prawa do świadczenia przez organ rentowy. Dlatego późniejsza zmiana w stanie zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie nie stanowi podstawy do zmiany decyzji jako

wadliwej.

W związku z tym, biorąc pod uwagę datę wydania przedłożonego przez wnioskodawczynię zaświadczenia (13 października 2015 r.), Sąd Apelacyjny stwierdził, że wskazane przez specjalistę neurologa pogorszenie stanu zdrowia dotyczy jesieni 2014 r. Dokument ten nie może być zatem przydatny dla dokonania oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie na datę wydania zaskarżonej decyzji ZUS (24 października 2013 r.). Podobnie należało ocenić przedłożone przez skarżącą orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wydane przez Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w O. z 28 sierpnia 2015 r., na podstawie którego została ona uznana za osobę niepełnosprawną od 1 grudnia 2008 r., przy czym w stopniu umiarkowanym od 11 czerwca 2013 r. do 31 sierpnia 2018 r. Dokument ten nie istniał w dacie wydawania decyzji przez organ rentowy. Sąd Apelacyjny zauważył, że według orzeczenia Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w O. skarżąca została uznana za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym od 11 czerwca 2013 r., czyli że niepełnosprawność istniała w dacie wydania przez ZUS zaskarżonej decyzji. Niemniej jednak, wobec jednoznacznej i rzetelnej oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie w tamtym okresie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokument ten nie powoduje konieczności dalszego prowadzenia postępowania dowodowego. Czym innym jest niepełnosprawność, a czym innym niezdolność do pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł w imieniu wnioskodawczynie jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok w całości i powołując jako podstawy kasacyjne naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy: art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez pominięcie i oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu ortopedii i neurologii. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność skargi, wyrażającą się w rażącym uchybieniu art. 217 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., tj. niedopuszczeniu dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu ortopedii i neurologii.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego, rozpoznawanie skarg kasacyjnych przez Sąd Najwyższy służy przede wszystkim rozstrzygnięciu istotnych problemów prawnych, usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie, ujednolicaniu wykładni prawa, eliminowaniu oczywiście błędnych (sprzecznych z prawem) rozstrzygnięć.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącej powołał się na oczywistą zasadność skargi. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie

powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323). Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286).

Pełnomocnik skarżącej zarzuca oczywistą sprzeczność wydanego wyroku z przepisami prawa procesowego. Przy tak sformułowanym zarzucie należy zauważyć, że nie każde naruszenie przepisów postępowania może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną, a co za tym idzie przesłankę uzasadniającą potraktowanie skargi za oczywiście zasadną. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c., skargę kasacyjną strona może oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nie jest więc wystarczające jedynie przytoczenie zarzutu naruszenia prawa procesowego, ale konieczne jest wykazanie, że to uchybienie, dostrzegalne *prima vista*, miało istotny wpływ na wynik sprawy. Wpływ na wynik sprawy może być wykazany tylko przez sformułowanie zarzutów naruszenia prawa materialnego, towarzyszących zarzutom naruszenia przepisów postępowania.

Przedmiotem rozpoznawanej sprawy było odwołanie od decyzji organu rentowego w kwestii prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd *meriti* trafnie uznał, że zakres postępowania rozpoznawczego wyznacza w takich sprawach przedmiot decyzji organu rentowego. Jak wyjaśniał wielokrotnie Sąd Najwyższy, w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które ma charakter odwoławczy i kontrolny, postępowanie dowodowe ogranicza się do sprawdzenia zgodności z prawem decyzji wydanej przez organ rentowy. Badanie takie jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydania decyzji, a więc w chwili ustalania prawa do świadczenia przez organ rentowy. W postępowaniu odwoławczym w sprawach o stwierdzenie niezdolności do pracy sąd weryfikuje ustalenia dokonane przez ten organ na podstawie opinii biegłych, która nie zastępuje orzeczenia lekarskiego

wydanego w postępowaniu rentowym, lecz poddaje je ocenie. Sąd może zmienić lub uchylić decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tylko wówczas, gdy jest wadliwa, nie może natomiast zastępować organu kompetentnego do jej wydania i we własnym zakresie ustalać prawa do świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r., II UK 11/14, LEX nr 1545033). Innymi słowy, zasadą jest, że sąd ocenia legalność decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, a jedynie wyjątkowo może przyznać ubezpieczonemu świadczenie, jeżeli warunki je uzasadniające zostały spełnione po wydaniu zaskarżonej decyzji. Wyjątek taki jest obwarowany szeregiem zastrzeżeń, takich jak oczywistość prawa do świadczenia i pewność co do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez organ rentowy w razie ponownego zgłoszenia wniosku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273).

W świetle powyższego, nie jest oczywiście zasadna skarga kasacyjna, bazująca na zarzucie oddalenia wniosku dowodowego z opinii kolejnych biegłych i pominięcia okoliczności zmiany stanu zdrowia ubezpieczonej po dniu wydaniu decyzji organu rentowego. Jeżeli wnioskodawczyni jest przekonana, że od chwili wydania decyzji (24 października 2013 r.) nastąpiło pogorszenie stanu jej zdrowia, może w każdej chwili zgłosić nowy wniosek o przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Nie można także zgodzić się z pełnomocnikiem skarżącej, że Sąd *meriti* bezzasadnie pominął orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ubezpieczonej, w którym stwierdzono, że niepełnosprawność istniała w dacie wydania decyzji ZUS. Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie może być pomijane (por. wyrok z 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340). Pojęcie niepełnosprawności, ujęte w art. 3-5 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 ze zm.), ściśle koresponduje z pojęciem niezdolności do pracy. Niepełnosprawnością jest stan fizyczny, psychiczny lub umysłowy trwale lub okresowo utrudniający lub uniemożliwiający wypełnianie ról społecznych, a w

szczegółności zdolność do wykonywania pracy zawodowej. Niepełnosprawność jest kwalifikacją szerszą od niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obejmuje swym zakresem niezdolność do wykonywania zatrudnienia, co znajduje wyraz w definicji niepełnosprawności jako trwałej lub okresowej niezdolności do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującej niezdolność do pracy (art. 2 pkt 10 ustawy o rehabilitacji zawodowej). W konsekwencji więc, każda osoba niezdolna do pracy jest osobą niepełnosprawną, choć nie każda osoba niepełnosprawna jest niezdolna do pracy w rozumieniu art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Różnice w płaszczyźnie definicyjnej, jak i w procesie orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy, nie uzasadniają pominięcia orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jednak nie przypisują mu znaczenia przesądzającego i decydującego o stwierdzeniu niezdolności do pracy. Tę stwierdza lekarz orzecznik ZUS, komisja lekarska ZUS, a w postępowaniu sądowym (weryfikującym orzeczenia lekarskie z postępowania przed organem rentowym) sąd na podstawie opinii biegłych sądowych lekarzy odpowiednich specjalności.

Sąd rozpoznający sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych nie ma podstawy prawnej do dokonania gradacji środków dowodowych na korzyść orzeczenia o niepełnosprawności. Orzeczenie o niepełnosprawności podlega ocenie sądu, na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., jak każdy inny dowód, np. dowód z opinii biegłych lekarzy. Gdyby orzeczenie o niepełnosprawności było wiążące dla sądu ubezpieczeń społecznych, musiałoby być wiążące także dla organu rentowego, a to oznaczałoby, że o przyznaniu renty z tytułu niezdolności do pracy nie decydowałby organ rentowy, tylko zupełnie inny organ, powołany do orzekania o zdolności do wypełniania ról społecznych w kontekście rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych. Zarazem sądowa ocena faktów i dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) nie może stanowić podstawy kasacyjnej. Sąd ubezpieczeń społecznych nie może zignorować orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, jednak nie oznacza to, że jest tym orzeczeniem związany przy dokonywaniu ustaleń faktycznych i ocen prawnych. Sądy obu instancji w

rozpoznawanej sprawie odniosły się do faktu niepełnosprawności powódki, nie pominęły tej okoliczności, przy czym dokonując swobodnej oceny dowodów ustaliły, że w świetle jednoznacznych opinii biegłych różnych specjalności powódka nie jest niezdolna do pracy, a z samego faktu niepełnosprawności nie można wywodzić bezwzględnego wniosku o niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ nie jest ona oczywiście zasadna.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

as